

Minister Hall ocenia efekty swojej pracy

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 25, czerwiec 2011 00:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 2595

Minister edukacji narodowej Katarzyna Hall, na zakończenie czwartego roku szkolnego za jej kadencji, podsumowała swój dorobek z perspektywy uczniów i ich rodziców. Poniżej przytaczamy tę ocenę za stroną internetową MEN. Zachęcamy naszych czytelników do komentarzy.

Kluczowe zmiany to wprowadzenie nowej podstawy programowej, obowiązkowej edukacji przedszkolnej 5-latków i obniżenie wieku szkolnego z siedmiu do sześciu lat.

- Zmiany te pozwalają dzieciom i młodzieży jak najpełniej rozwijać swoje możliwości. Czyni one szkołę atrakcyjną i podążającą za zmianami w świecie, zbliżającą ucznia do szkoły i motywującą go do lepszej nauki – mówi Katarzyna Hall.

Porównanie raportów programu Szkoła bez przemocy z lat 2006 i 2011 pokazuje, że odczucia uczniów związane ze szkołą poprawiły się we wszystkich badanych obszarach. Około dwa razy więcej uczniów „w szkole naprawdę się rozwija i czuje, że idzie naprzód”, „w szkole czuje się docenianych” i deklaruje, że „lekcje ich interesują”.

MEN oczekuje jeszcze lepszych opinii uczniów w kolejnych latach, kiedy wszystkie klasy obejmie nowa podstawa programowa. Zakłada ona m.in. rezygnację z powtarzania materiału na poszczególnych etapach kształcenia na rzecz ciągłości programowej między gimnazjum a szkołami ponadgimnazjalnymi oraz zwiększenie swobody nauczycieli w dopasowaniu sposobów nauczania uczniów do ich faktycznych zainteresowań i potrzeb. Nauczyciel jest rozliczany z wiedzy i umiejętności swoich uczniów, a nie z przerobienia programu nauczania.

Szkoła zyskała nowe możliwości wychodzenia naprzeciw indywidualnym potrzebom uczniów. Między innymi wprowadzono dodatkowe (tzw. karciane) godziny, które każdy nauczyciel ma poświęcać na rozwijanie zdolności uczniów lub wyrównywanie ich braków w wiedzy i umiejętnościach. Ma to odciążyć rodziców od pozaszkolnych sposobów dokształcania dzieci.

Wprowadzono obowiązkową naukę języka obcego od I klasy szkoły podstawowej oraz obowiązkową naukę drugiego języka obcego w gimnazjum. Wymagane jest kontynuowanie jednego języka obcego na wszystkich etapach edukacyjnych. W 2010 roku, po 27 latach, przywrócono matematykę jako przedmiot obowiązkowy na maturze, by zwiększyć zainteresowanie uczniów studiowaniem na kierunkach ścisłych i technicznych. Szerzej otwarto polskie szkoły na nowoczesne technologie, m.in. poprzez dopuszczanie podręczników w formie elektronicznej i możliwość prowadzenia wyłącznie dzienników elektronicznych.

Całkowicie odświeżono nauczanie historii, rezygnując z powtarzania w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych tego samego materiału. Uczniowie zyskali więcej czasu na poznawanie historii najnowszej. Wprowadzono obowiązkową osobną część egzaminu gimnazjalnego z historii. W szkołach ponadgimnazjalnych zwiększona została liczba godzin tego przedmiotu na poziomie rozszerzonym, a na poziomie podstawowym pojawił się nowy przedmiot, „Historia i społeczeństwo”, który ma uatrakcyjnić nauczanie historii w oczach młodych ludzi. W tym roku niewiele ponad 26 600 uczniów przystąpiło do podstawowego i rozszerzonego, maturalnego egzaminu z historii. To zaledwie 6,7% spośród wszystkich tegorocznych maturzystów. Dzięki działaniom MEN od 2015 roku powinno być ich co najmniej dwa razy więcej.

Mimo stale obecnej w debacie publicznej krytyki obniżenia wieku szkolnego, rośnie liczba rodziców

Minister Hall ocenia efekty swojej pracy

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 25, czerwiec 2011 00:00

Tadeusz Narkun

Odśloni: 2595

dobrze oceniających przygotowanie szkół na przyjęcie 6-latków. W badaniach CBOS z roku 2009 i 2011 udział rodziców uważających, że szkoły w ich miejscu zamieszkania są odpowiednio przygotowane do tej zmiany, wzrósł z 30 do 42% w miastach i z 49 do 58% na wsiach. Dużą w tym zasługą programu Radosna Szkoła, który w latach 2009-2014 ma pomóc w powstaniu przy każdej szkole podstawowej bezpiecznego placu zabaw. Do dziś zbudowano około tysiąca takich placów, a 80% szkół podstawowych jest już wyposażonych w sprzęt do rekreacji ruchowej najmłodszych uczniów.

Nigdy w historii nie było w Polsce więcej dzieci w przedszkolach niż obecnie. Na rok szkolny 2010/11 we wszystkich formach edukacji przedszkolnej czekało na dzieci ponad 200 tysięcy więcej miejsc niż w roku 2006/07. W grupie 3-5 lat (wiek dobrowolnych zapisów dzieci do przedszkola) upowszechnienie edukacji przedszkolnej wzrosło od roku 2006/07 aż o 20% (do 64,6% obecnie). Oznacza to, że w tej grupie wiekowej w porównaniu do tamtego okresu w obecnym roku szkolnym w przedszkolach jest aż o 250 tysięcy więcej dzieci. W grupie pięciolatków wzrost był jeszcze większy i wyniósł 25% (do 81%). Co istotne dla wyrównywania w Polsce szans edukacyjnych dzieci, największy, bo dwukrotny, wzrost upowszechnienia edukacji przedszkolnej miał miejsce na terenach wiejskich.

Źródło: men.gov.pl